

Porażka Panter, ale punkt zdobyty

Data publikacji: 27.11.2019 19:00

Hokeiści HC Pantery Cieszyn ponieśli porażkę w ramach 11. kolejki Beskidzkiej Amatorskiej Hokejowej Ligi. Jednak zawodnicy polskiej drużyny zainkasowali jeden punkt, gdyż w starciu z Imperators Trinec do wyłonienia zwycięzcy były potrzebne rzuty karne, a w nich skuteczniejsi okazali się rywale.



Pantery udanie rozpoczęły wczorajsze spotkanie, bo już w 5. minucie objęły prowadzenie, a wynik otworzył Mateusz Krzak, dla którego było to już dziewiąte trafienie w tej edycji BAHL. Jednak Czesi zdołali odpowiedzieć jeszcze w pierwszej tercji.

Trzynieccy hokeiści wyszli na prowadzenie w środkowej odsłonie, ale Pantery nie pozostały dłużne i kilka chwil później Krzysztof Bryniarski wyrównał. Wiele wskazywało na to, że polski zespół odniesie piątą wygraną, gdyż Robert Marek wyprowadził Pantery na prowadzenie w 39. minucie. Jednak w końcówce spotkania więcej zimnej krwi zachowali rywale, którzy zdołali wyrównać w ostatniej minucie.

W rzutach karnych skuteczniejsi okazali się hokeiści Imperators i to oni sięgnęli po dwa punkty, a jedno oczko dopisali sobie zawodnicy cieszyńskiej drużyny. Pantery pozostały na 7. miejscu w BAHL, a następne spotkanie rozegrają w przyszłym tygodniu – w czwartek (5.12), o godz. 21:45, na lodowisku w Czeskim Cieszynie.

Beskidzka Amatorska Hokejowa Liga, 11. kolejka:

HC Imperators Trinec - HC Pantery Cieszyn 4:3 po rzutach karnych (1:1, 1:1, 1:1)

Bramki dla Panter zdobyli: Mateusz Krzak, Krzysztof Bryniarski oraz Robert Marek